

dr Damian Witczak

Komenda Główna Państwowej Straży Pożarnej

Regulacje prawne dotyczące genezy i kształtowania się statusu służb pożarnictwa oraz ochrony przeciwpożarowej na ziemiach polskich na przestrzeni XIV–XIX w.

Abstrakt

Autor podejmuje próbę dokonania analizy kształtowania się statusu jednostek pożarniczych, jak również organizowania ochrony przeciwpożarowej na ziemiach polskich na przestrzeni XIV–XIX w. W pracy ujęto także zagadnienia organizacji ochrony przeciwpożarowej poprzez analizę aktów prawnych. Warto wskazać, że w przedmiotowej tematyce brak jest kompleksowych, zarówno ogólnych, jak i regionalnych, badań z tej dziedziny. Podejmując jednak próbę przybliżenia statusu organizacji pożarniczych na ziemiach polskich w tak obszernym okresie, warto oprzeć się na dostępnych źródłach bibliograficznych, monografiach, zapiskach muzealnych, zakonnych, a także specjalistycznej prasie traktującej o bezpieczeństwie pożarowym. Zaznaczyć należy, iż działania związane z gaszeniem pożarów były różnie nazywane na przestrzeni lat. Były to m.in.: akcje ratownicze, akcje ratunkowe, działania ratownicze czy też działania ratowniczo-gaśnicze. Wynikało to z braku legalnej definicji tych pojęć. W artykule szczególną uwagę poświęcono reformie ochrony przeciwpożarowej proponowanej przez Andrzeja Frycza Modrzewskiego.

Słowa kluczowe: straż, pożar, ogień, Andrzej Frycz Modrzewski, rozbiory Polski

Legal Regulations Concerning the Genesis and Development of Fire Service and Fire Safety in Poland over the 14–19 Centuries

Abstract

The author tries to analyze the development of the status of fire units and fire safety in Poland over the 14–19 century. The paper describes the problems of establishing the fire protection by analyzing the legal acts concerning it. It is worth seeing that there is a lack of

complex, both general and regional research in this field. When taking a closer look at the fire organizations operating in Poland in such an extensive range, it is worth relying on the available bibliographic sources, monographs, museum and monastic notes as well as specialist literature about fire safety. It should be noted that fire fighting activities were named differently over the years. They were called, among others, rescue operations, saving operations or rescue and firefighting activities. It resulted from the lack of legal definition of these terms. The article focuses on the reform of fire protection proposed by Andrzej Frycz Modrzewski.

Keywords: fire service, fire, blaze, Andrzej Frycz Modrzewski, partitions of Poland

Wstęp

Ochrona przeciwpożarowa na ziemiach polskich ewoluowała na przestrzeni wieków. Początkowo miała ona charakter doraźny, a także niezorganizowany. Pewne postępowania oraz sposoby walki z ogniem wywodziły się z wierzeń religijnych, co uzasadnia umieszczanie przez Słowian na szczytach budynków różnych znaków¹.

Literatura przedmiotu opisująca okres średniowiecznej Polski jednoznacznie wskazuje, że główną przyczyną pożarów było wykorzystywanie drewna w budownictwie. Dodatkowo, ludność nagminnie budowała domy bez planów architektonicznych. Samowola budowlana, drewniane przybudówki oraz wszechobecne wąskie, ciasne ulice stwarzały sprzyjające warunki do powstawania i szybkiego rozprzestrzeniania się ognia [2, 3]. Wybuchy pożarów były również wynikiem prowadzonych wojen i najazdów [4].

Pierwsze wzmianki dotyczące ochrony przeciwpożarowej w Polsce znajdują się w dokumentach z XIV w., a dokładniej w uchwałach rad miejskich zwanych „porządkami ogniowymi” lub „walkirjami”. Akty te były zbiorem zakazów i nakazów odnoszących się do bezpieczeństwa pożarowego. Określały one jednocześnie obowiązki mieszkańców² w trakcie akcji ratowniczej, których nieprzestrzeżenie zagrożone było

1 Słowianie początkowo umieszczali na szczytach budynków znak Swarożycza. Wierzyli bowiem, że w ten sposób uchronią się przed ogniem. Z czasem jednak znaki te ustąpiły miejsca krzyżom, co było związane z przyjęciem chrześcijaństwa. Mieszkańcy przybijali krzyże nad drzwiami domów w Niedzielę Palmową [1].

2 W razie wybuchu ognia i wszczęcia alarmu mieszkańcy mieli obowiązek zamykania bram prowadzących do miasta. Ponadto uzbrojeni mieszkańcy zmierzali na miejskie wały obronne. Oberżyci byli zobowiązani do zatrzymywania w swych oberżach przygodnych gości oraz zaprzestawania podawania napojów alkoholowych [5].

karą [6]. Dolegliwe sankcje nakładano na podpalaczy, o czym świadczą zapiski zawarte w statutach wiślicko-piotrkowskich z 1347 r. [7]. Wspomniane powyżej praktyki stosowania materiałów drewnianych w budownictwie zostały ograniczone w 1431 r. przez księcia Bolesława IV i sprowadzały się do zakazu zabudowy Warszawy budynkami drewnianymi. Jednak przełom nastąpił za panowania króla Władysława IV, który w 1648 r. wystosował żądanie przebudowy domów z drewnianych na murowane [8]. Podkreślenia wymaga, że porządki ogniowe uchwalane były osobno dla poszczególnych miast przez ich władze. Zasadniczo miały podobną strukturę i normowały te same materie prawne. Analizując przepisy ogniowe poszczególnych miast, należy szczególną uwagę zwrócić na działalność rad miejskich w Krakowie, Poznaniu i Warszawie.

Regulacje prawne na terenie miasta Krakowa

Początkowe regulacje prawne nietraktujące o zapobieganiu pożarom nie zapewniały skutecznej ochrony przeciwpożarowej. Dlatego też, w kolejnych latach, były one nowelizowane. Wszelkie zmiany wymuszone były koniecznością zorganizowania planowego, przemyślanego systemu obrony przed niszczącą siłą ognia. W 1374 r. Rada Miejska Krakowa podjęła pierwszą uchwałę o zapobieganiu pożarom i ochronie przeciwpożarowej. Zawierała ona szczegółowe nakazy z zakresu bezpieczeństwa ogniowego oraz wprowadzała przepisy określające zachowanie się mieszkańców miasta w wypadku pożaru. Każdy z nich miał wykonywać określone czynności ratownicze. Omawiana uchwała wprowadzała również kary za określone zachowania podczas pożaru. W szczególności wymierzone one były za niezastosowanie się do obowiązujących przepisów lub całkowite ich zlekceważenie. Na osobną uwagę zasługuje okoliczność, iż pierwotnie karę grzywny nakładano na właściciela domu, w którym powstał pożar [6].

Osoba, która zbiegła z miejsca pożaru bez powiadomienia innych o tym zdarzeniu była karana proskrypcją, czyli wyjęciem spod prawa. Nagradzano natomiast tych, którzy jako pierwsi podjęli działania gaśnicze. Jako kontrowersyjne należałoby uznać unormowanie, zgodnie z którym osoba spiesząca na pomoc bez narzędzia ratowniczego skazywana była na więzienie [7]. Powyższe unormowania zostały uzupełnione regulacjami zawartymi w uchwale magistratu z 1792 r. Nakazywała ona: „[...] w każdej kamienicy, we wszystkich pałacach, klasztorach i w każdym domu mają być pod dachem naczynia wodą napełnione i w porządki ogniowe, tj. drabinę, osękę żelazem okutą, sikawkę ręczną i przynajmniej w parę wiader skórzanych lub drewnianych [...]” [9].

W 1794 r. magistrat obciążył kupców, cechy i kominiarzy zadaniami obrony ogniowej. Kierowanie akcją ratunkową zlecono wówczas kongregacji kupieckiej, wybierającej

spośród siebie sześć osób uprawnionych do kierownictwa [9]. Warto zaznaczyć, iż porządki ogniowe regulowały również kwestie wyposażenia budynków w odpowiedni sprzęt ratowniczo-gaśniczy, tj. wiadra, beczki, drabiny, bosaki [2].

Porządki ogniowe dla Poznania

Porządki ogniowe w Poznaniu zostały wprowadzone w 1462 r. Były to przepisy o charakterze zapobiegawczym. Podobnie jak regulacje wspomnianych przepisów ogniowych w Krakowie, wprowadzały powszechny obowiązek udziału mieszkańców w działaniach ratowniczych podczas pożarów. Przewidywały one również dolegliwe sankcje za nieprzestrzeganie ustalonych zasad postępowania w przypadku wystąpienia ryzyka pożarowego. Powyższe przepisy zostały uzupełnione o porządki ogniowe z XVI w., które ustalały obowiązek wyposażenia narożnych ulic w łatwo dostępne – dwa bosaki i dwie drabiny. Ponadto przy studniach miały się znajdować obowiązkowo kufy i wiadra. Uregulowania dotyczyły również właścicieli prywatnych domów i nakładały na nich obowiązek posiadania dwóch wiader i dwóch sikawek ręcznych, tzw. szpryc. Każdy, kto posiadał konia, był zobligowany do dostarczania wody w miejsce prowadzonych działań. Porządki ogniowe w Poznaniu również nagradzały osoby, które najszybciej przystępowały z odpowiednim sprzętem do działań ratowniczych [10].

Porządki ogniowe dla Warszawy

W Warszawie pierwsze porządki ogniowe wprowadziła Rada Miejska w 1546 r. Były one kolejno uzupełniane w latach 1548, 1614 i 1686. Powyższe regulacje również nakładały na mieszkańców szereg obowiązków, w tym konieczność udziału w akcjach ratowniczych z użyciem własnego sprzętu. Ponadto szczegółowo określono zadania dla cechów cieśli i murarzy [8]. Przedmiotowa uchwała zobowiązywała mieszkańców całego miasta do utrzymania w pogotowiu specjalistycznych narzędzi, tj. drabin, bosaków, węborków, toporów i szpryc. Każdy mieszkaniec zobowiązany był do posiadania w domu beczki z wodą [12, 20]. Porządki ogniowe w Warszawie gratyfikowały mieszkańców sumiennie wypełniających nałożone na nich obowiązki. Nagrody zwykle przybierały postać pieniężną. Najwyższą nagrodę otrzymywał mieszkaniec, który jako pierwszy dotarł na miejsce i spełnił warunki wymagane uchwałą. Kolejne osoby otrzymywały stopniowo niższą wartość nagrody, w zależności od tego, w jakiej kolejności przybyli na miejsce zdarzenia. System nagradzania za udział przy pożarach zapoczątkowany w XVI w.

utrzymany był przez następne stulecia. Zmianie podlegała jedynie wysokość nagrody. Powoływano również stróżów nocnych, w gestii których leżało obserwowanie miasta oraz alarmowanie w przypadku zaistnienia pożaru (wołaniem lub biciem w dzwon). Zmieniono również stosunek do sprawców pożarów, którzy przez swą nieostrożność przyczynili się do wzniesienia ognia. Winnemu, który natychmiast wezwał pomoc, wymierzano mniejszą karę niż ta, która wynikała z obowiązujących przepisów. Zaniechanie tego, skutkowało wymierzeniem kary najsurowszej [8]. Domniemywać należy, że wprowadzany system nagradzania mieszkańców za właściwe wypełnianie obowiązków w zakresie walki z pożarami zwiększał rywalizację pomiędzy mieszkańcami, a także wpływał na szybkość oraz skuteczność działań ukierunkowanych na walkę z ogniem.

Ogromne zasługi dla miasta Warszawy w zakresie stanowienia prawa przeciwpożarowego należy przypisać marszałkowi wielkiemu koronnemu Stanisławowi Lubomirskiemu. Ze względu na wielokrotne zmiany regulacji, marszałek doprowadził do ujęcia przepisów przeciwpożarowych w jednym akcie. W następstwie tego, 29 maja 1779 r. został ogłoszony „Porządek ogniowy w Warszawie, od marszałka wielkiego koronnego na mocy prawa ustanowiony 1779 roku” [13].

Podkreślenia wymaga, że porządki ogniowe uchwalane przez władze miejskie przez dłuższy czas były zasadniczymi i jedynymi normami regulującymi problematykę bezpieczeństwa pożarowego. Stan taki trwał do końca XVIII w. Wówczas ta sfera życia stała się przedmiotem regulacji prawnych, których inicjatywa należała do centralnych władz państw zaborczych [7]. Środkiem zaradczym były również wystąpienia władz (*Admonitio Officii in Cives*), w których upominano obywateli i przypomniano o zachowaniu porządku ogniowego. W znaczeniu ogólnym przez porządek ogniowy rozumiano głównie zapas w pogotowiu narzędzi do zwalczania ognia (drabiny, bosaki, kubły, siekiery) [8].

Znaczny postęp w zakresie wyposażenia miasta w narzędzia służące do walki z ogniem zauważalny jest pod koniec XVII w. Wprawdzie nadal do akcji ratowniczych powoływano miejską ludność, ale miasto odpowiadało za sporządzenie narzędzi oraz wyznaczanie tzw. „feierherów, czyli starszych ogniowych”. Były to osoby rekrutowane spośród radnych oraz ławników władz miejskich. Zaakcentować należy, że nie byli oni specjalistami w zakresie gaszenia pożarów. Powierzenie funkcji kierowania akcjami gaśniczymi konkretnym osobom można jednak traktować jako dowód ciągłego i systematycznego udoskonalania ochrony przeciwpożarowej. Wartym odnotowania jest również to, że uchwała ściśle regulowała zadania i obowiązki podczas akcji gaśniczych nałożone na najstarszych ogniowych oraz poszczególne cechy. Ponadto zalecała

szybkość i sprawność działania tak, aby „początek pożaru przygaszony sąsiadom ognia bliskim nie szkodził” [1]. Szczególny nacisk położono na ewakuację ludzi i mienia. Do ich ochrony zaczęto wyznaczać specjalnych strażników. Sankcje karne groziły za określone działania lub zaniechania. Przykładowo, karano za niestawienie się zobowiązanego na miejsce akcji gaśniczej, nieposłuszeństwo lub niewykonanie poleceń kierującego, uchylanie się od obowiązków nałożonych przez przepisy, kradzież mienia pogorzalców, a także kradzież sprzętu pożarniczego. Kary pieniężne były wysokie, a środki pochodzące z takich źródeł przeznaczone były na konserwacje miejskiego sprzętu gaśniczego. Powyższe uregulowania stanowiły nowy etap w rozwoju ochrony przeciwpożarowej, będącą odtąd sprawą o charakterze ogólnospołecznym. Wyrazem tego było wprowadzenie podatku stanowiącego główne źródło utrzymania i zakupu sprzętu gaśniczego [1].

Ochrona przeciwpożarowa w myśl Andrzeja Frycza Modrzewskiego

Przy analizie problematyki kształtowania się statusu strażaka nie sposób pominąć działalności prekursora polskiego pożarnictwa – Andrzeja Frycza Modrzewskiego. Podejmował on w swoich dziełach zagadnienia z zakresu organizacji systemu ochrony przeciwpożarowej [15]. Jego najbardziej znane dzieło, pochodzące z 1551 r. i zatytułowane „O poprawie Rzeczypospolitej”, zawierało cenne uwagi, a także nakazy dotyczące unikania oraz gaszenia pożarów. Problematyka bezpieczeństwa ogniowego została omówiona w dwóch rozdziałach zatytułowanych „O urzędnikach nad budowlami” oraz „O unikaniu i gaszeniu pożarów”. A. F. Modrzewski podkreślał ogrom zniszczeń oraz negatywnych skutków wywołanych pożarami. Dlatego też w rozprawie omawiającej najważniejsze dziedziny ówczesnego życia (społecznego, gospodarczego, politycznego, moralnego), autor starał się napiętnować zachowanie społeczeństwa. Zaproponował własne środki zaradcze, stanowiące samodzielny plan wszechstronnych reform. Wskazać należy, iż podjęcie rozważań przez wielkiego myśliciela ówczesnej epoki renesansu, świadczy o doniosłości problemu, jakim była ochrona przeciwpożarowa.

Jak wskazywał A. F. Modrzewski, podstawą do spisania praw dotyczących pożarów była zauważalna obojętność ludzi na sprawę ochrony przed pożarami. Warto zatem bliżej przyjrzeć się jego postulatom. Po pierwsze, autor zauważył konieczność właściwego zabezpieczenia miejsc, w których rozpalano ogień. Miało to uchronić budynki przed ewentualną szkodą. Ponadto zwracał uwagę na znaczenie prawidłowego budownictwa poprzez wyposażenie budynków w piece i kominy. Propagował również powszechne użycie

gliny w budownictwie. Równie ważnym był postulat budowy kominów powyżej szczytów dachu, co miało uchronić budynek przed pożarem. Jednym ze środków zwiększenia bezpieczeństwa miało być wprowadzenie zakazu palenia ognia po zachodzie słońca w okresie od maja do września. Kolejnym, istotnym elementem ochrony przeciwpożarowej były sprecyzowane zachowania społeczeństwa w trakcie powstania pożaru, nakierowane na skuteczną obronę ludzi oraz mienia przed zniszczeniem. W tym miejscu wskazać można np. przechowywanie materiałów łatwopalnych, takich jak słoma czy siano, z dala od ognia, w miejscach mało podatnych na możliwość zapalenia, alarmowanie o zaproszonym ogniu, wyposażenie gospodarstwa w drabiny, siekiery czy wiadra z wodą. Warty podkreślenia jest postulat wprowadzenia porządku i organizacji prowadzonych działań ratowniczo-gaśniczych. Specjalny nacisk A. F. Modrzewski kładł na podział czynności dla wszystkich uczestników biorących udział w gaszeniu pożaru [17].

Jednym ze środków zwiększenia bezpieczeństwa miało być zorganizowanie straży ogniowej, obejmującej swoją właściwością wszystkich mieszkańców oraz ich domy, spisane wedle ścisłego porządku oraz podzielonych na cztery lub więcej dzielnic. Każda ustanowiona w ten sposób dzielnica miała posiadać corocznie wybranego spośród siebie dzielnicowego, stojącego na straży bezpieczeństwa ogniowego. W trakcie sprawowania urzędu mieli oni za zadanie przynajmniej cztery razy w roku kontrolować domy wchodzące w skład przynależnej do nich dzielnicy oraz nadzorować zaopatrzenie ich w narzędzia do gaszenia ognia. Podczas sprawowania swego urzędu pozbawieni byli możliwości opuszczania miasta. W przypadku pilnej konieczności wyjazdu, zobowiązani byli do ustanowienia zastępcy. A. F. Modrzewski proponował najwyższy wymiar kary (karę śmierci) w przypadku zlekceważenia wszczęcia alarmu przez osobę, która jako pierwsza zauważyła pożar. Z kolei karę grzywny zaproponował za uchylanie się od obowiązku czynnego udziału w akcji ratowniczej [17]. Sankcje w postaci utraty obywatelstwa i pozbawienia majątku miały dotyczyć dzielnicowego niewypełniającego należycie swoich obowiązków [17]. Zaakcentować należy, że poglądy przedstawione przez A. F. Modrzewskiego przez dłuższy czas nie znalazły odzwierciedlenia w przepisach prawnych. Autor, dostrzegając słabość w przestarzałym systemie budownictwa, nakazywał budowanie domów z cegieł oraz pokrywanie dachów glinianą dachówką, uniemożliwiającą rozprzestrzenianie się ognia. Nie uszło również jego uwadze, że koszt wznoszenia budowli murowanych znacząco przewyższał koszt tradycyjnego budownictwa z drzewa. Argumentem przemawiającym za słusznością wprowadzania takich zmian był wysoki koszt spalonego budynku oraz konieczność budowy kolejnej drewnianej budowli, przewyższającej wartość murowanego, trwalszego domu [17].

Podsumowując poczynione rozważania, należy wskazać, że idee wysnute przez A. F. Modrzewskiego były bardzo nowoczesne i postępowe jak na ówczesne czasy. Trudno jednak jednoznacznie stwierdzić, w jakim stopniu powyższe zasady wykorzystywano w życiu codziennym. Podkreślenia wymaga, że dzieło A. F. Modrzewskiego było czytane i omawiane niemal we wszystkich krajach Europy Zachodniej. Analizował konkretne sytuacje związane z realnie istniejącymi problemami. Dlatego też wskazane reformy stanowiły próbę rozwiązania istotnych kwestii społecznych [1].

W kolejnych wiekach z uwagi na zmianę stosunków społeczno-gospodarczych oraz dokonane rozbiory Rzeczypospolitej, przekształcono na ziemiach polskich strukturę ochrony przeciwpożarowej i związane z nią prawodawstwo. W czasach zaborów nastąpiło znaczne osłabienie systemu prewencyjnego. Taki stan rzeczy spowodowany był nie tylko rozkładem organizacji cechowej, ale również stopniowym przejmowaniem zadań prewencyjnych przez organy porządku publicznego, samorządu miejskiego i wiejskiego. Realizacja głównego celu ochrony przeciwpożarowej nie była wykonywana należycie ze względu na zbyt małą liczbę odpowiednich organizacji oraz różnorodność obowiązków spoczywających na formacjach przeciwpożarowych. Z czasem funkcje prewencyjne powierzone zostały towarzystwom ubezpieczeniowym, które wykazywały się niewielkim wpływem na kontrolę i poprawę systemu przeciwpożarowego. Wpływał na to również niski poziom techniki i gospodarki.

Ochrona przeciwpożarowa w czasie zaborów

Po upadku Rzeczypospolitej ochrona przeciwpożarowa kształtowała się odmiennie w poszczególnych zaborach. Działo się tak ze względu na różne systemy polityczne poszczególnych państw zaborczych [7].

W zaborze **austriackim** strażacy mogli wykonywać obowiązki jako członkowie straży zawodowych. Były to płatne, stałe straże, będące instytucją funkcjonującą w ramach gminy. Dlatego też strażacy byli pracownikami tej jednostki terytorialnej. O wszelkich aspektach organizacji służby decydowała rada gminna. Tego rodzaju straż zawodową organizowano przede wszystkim w dużych miastach. Obok straży zawodowych istniały także straże ochotnicze, które pełniły funkcję straży pomocniczych. Podkreślenia wymaga, że w mniejszych miasteczkach były one jedyną formacją ochrony przeciwpożarowej. Z kolei w miastach, w których występowały jednocześnie oba rodzaje straży, kierownictwo akcją ratowniczą spoczywało z reguły na naczelniku zawodowej straży pożarnej. Ochotnicze straże, w odróżnieniu od straży zawodowych, pełniły służbę

nieodpłatnie. Najczęściej strażacy wchodzący w ich skład nie pobierali wynagrodzenia za udział w gaszeniu pożarów, pełniąc swoją służbę honorowo. Warto wskazać, że mieszkańcy miast i miasteczek zobowiązani byli do udziału w akcjach ratowniczych. Na tym tle ważną stawała się funkcja kierującego akcją. Wszyscy uczestnicy działań zobowiązani byli do wykonywania jego poleceń. Obowiązek ten obwarowany był karą grzywny. Straże pożarne istniejące na ziemiach polskich bazowały na poczuciu obywatelskiej i bezinteresownej służby, a także troski o wspólne dobro. Strażacy wykonujący obowiązki służbowe traktowali swoje zadania jako patriotyczny obowiązek względem ojczyzny. Panowało społeczne przekonanie, że ratowanie mienia poszczególnych obywateli jest równoznaczne z ochroną życia i dorobku narodowego. Podkreślenia wymaga, że zadania straży pożarnych nie ograniczały się jedynie do funkcji ratunkowych. Pełniły one również funkcje wychowawcze i kulturalno-oświatowe. Z czasem zadania straży, w tym obowiązki strażaków, zostały rozszerzone na prowadzenie walki z powodziami i zapobieganie różnym kataklizmom [18].

Na terenie Małopolski ochronę przeciwogniową regulowały przepisy cesarstwa austriackiego oraz przepisy wydawane przez władze krajowe. Osobne regulacje dotyczyły wsi. W odniesieniu do nich zastosowanie miała ustawa ogniowa z 1768 r. Z kolei do miast stosowano ustawę ogniową z 1786 r. Zasadnicze zmiany w zakresie regulacji zagadnień przeciwpożarowych na omawianych terenach wprowadziły późniejsze ustawy krajowe, tj. ustawa miejska z 1891 r. oraz ustawa o policji ogniowej z 1910 r. [7]. W rezultacie dokonanych zmian stanu prawnego, będących wynikiem wprowadzenia licznych przepisów, gminy (zarówno miejskie, jak i wiejskie) miały prawo uchwalania własnych regulaminów przeciwpożarowych. Przepisy te zatwierdzane były zgodnie z ramowymi wytycznymi przez wydziały powiatowe. Specjalny nacisk położono na nadzorowanie stanu bezpieczeństwa pożarowego oraz prowadzenie dochodzeń w celu wykrycia sprawców oraz lokalizowania przyczyn powstania pożarów. Wprowadzono również zasadę zaopatrzenia wodnego [2].

Osobnemu porządkowi prawnemu podlegało miasto Kraków [1]. Początkowo na terenie zaboru austriackiego obowiązywał bezwzględny zakaz organizowania ochotniczych straży pożarnych. Z czasem jednak, ze względu na liczne pożary oraz duże straty, rząd austriacki w 1864 r. wydał zgodę na organizowanie zakazanych dotychczas formacji. W Krakowie w 1865 r.³, z inicjatywy Adama Potockiego, powstała pierwsza

3 W literaturze podaje się różne daty powstania pierwszej Ochotniczej Straży Pożarnej w Krakowie [1, 7, 12].

ochotnicza straż pożarna, obok której rozpoczął działalność oddział zawodowy straży [12]. Powstawaniu oraz rozwojowi organizacji strażackich sprzyjała większa swoboda polityczna na terenach zaboru austriackiego niż na pozostałych terenach wchodzących w skład zaboru pruskiego lub rosyjskiego [7]. Powyższy stan miał znaczący wpływ na rozpoczęcie działalności przez Krajowy Związek Ochotniczych Straży Pożarnych w Królestwie Galicji i Lodomerii z Wielkim Księstwem Krakowskim w 1875 r. Następnie w 1914 r swoją działalność rozpoczął na terenie Śląska Cieszyńskiego Krajowy Związek Polskich Straży Pożarnych. Związki te nie ograniczały się jedynie do tradycyjnej walki z ogniem. Prowadziły również kursy instruktorskie, dbały o rozwój techniczny systemu przeciwpożarowego, przedstawiały władzom wnioski odnoszące się do poprawy systemu ochrony, a także realizowały działalność wydawniczą, rozpowszechniając wydawanie specjalistycznych książek oraz broszur informacyjnych. Godnym uwagi jest powołanie czasopism „Przewodnik Pożarniczy”⁴ oraz „Przyjaciel Straży Pożarnej”⁵. Nadmienić należy, że w zaborze austriackim zupełnie odmiennie kształtowała się organizacja systemu ubezpieczeń od ognia. W tym zakresie zauważa się pewną stagnację. Zgodnie z dekretem cesarskim z 1819 r., brak ubezpieczenia od ognia zaliczano do grupy przestępstw prywatnych. Zaznaczenia wymaga, że wielokrotnie podejmowano nieudolne próby zmiany powyższych regulacji. Dopiero w 1860 r., głównie na skutek uwłaszczenia chłopów oraz związanych z tym daleko idących konsekwencji, utworzono instytucję zajmującą się przedmiotowymi ubezpieczeniami [20]. Nosiła ona nazwę Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń⁶. Warto nadmienić, że przymus ubezpieczenia budynków od pożarów został wprowadzony dopiero pod koniec XIX w. W 1882 r. przymusem objęto budynki i zakłady gminne, a w 1886 r. – budynki szkolne. Działalność Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń była o tyle istotna, że dzięki niej założono Ochotniczą Straż Pożarną w Krakowie oraz inicjowano powoływanie innych straży, wspomaganie finansowo organizacji strażackich oraz zakupów sprzętów strażackich [1].

4 „Przewodnik Pożarniczy” był pierwszym polskim czasopismem pożarniczym. Założony w 1887 r pod redakcją inż. Aleksandra Piotrowskiego, ukazywał się do 1922 r. [19].

5 „Przyjaciel Straży Pożarnej” był polskim czasopismem pożarniczym wydawanym w latach 1894–1900, pod redakcją Antoniego Szczerbowskiiego, naczelnika straży pożarnej w Jarosławiu i konstruktora uniwersalnej drabiny pożarniczej. Antoni Szczerbowski zasłużył się szczególnie dla ochrony przeciwpożarowej i organizacji strażackich [19].

6 Towarzystwo prowadziło swą działalność w Krakowie. Jego organem wykonawczym była dyrekcja, zaś organem kontrolnym – rada nadzorcza. Obiekty były ubezpieczane zgodnie ze stopniem zagrożenia pożarowego. Istniało wówczas sześć klas ubezpieczonych obiektów. Liczne pożary spowodowały wzrost zapotrzebowania i zainteresowania polisami ubezpieczeniowymi.

W zaborze **pruskim** organizacja ochrony przeciwpożarowej regulowana była przez lokalne organy policyjne w oparciu o ramowe postanowienia ustawy o zarządzie policyjnym z 1850 r. oraz ustawy o ogólnym zarządzie kraju z 1883 r. Wspomniane przepisy poprzedzały nieudolne formy walki z klęską pożarów. Przeszarżałe instytucje wymagały szeregu reform. Ponadto rozpad cechów przyczynił się do znacznego zaniedbywania bezpieczeństwa pożarowego, gdyż to głównie na tych korporacjach spoczywał obowiązek organizowania ochrony przeciwpożarowej. Obowiązkowe straże pożarne, działające niezależnie od straży ochotniczych i zawodowych, powoływane były na tych terenach od 1846 r. Należały one do organów gmin. W ich skład wchodziło obowiązkowo mieszkańcy przymusowo wyznaczeni przez zarządy gminne. Na gminach ciążył obowiązek utrzymywania, wyposażenia i szkolenia straży. Gmina miała za zadanie zapewnić bezpieczeństwo pożarowe w podległych jej regionach. Pierwsza Ochotnicza Straż Pożarna na omawianych terenach powstała w 1845 r. w Poznaniu pod nazwą Ochotnicze Towarzystwo Ratunkowe, które zostało przekształcone w 1877 r. w straż zawodową [2].

Należy zwrócić uwagę na to, że organizacje strażackie w zaborze pruskim podlegały ścisłemu nadzorowi policyjnemu. W związku z tym, ich działalność była bardzo utrudniona. We wszystkich dziedzinach życia zauważalny był ucisk narodu polskiego. Władza oraz miejscowa ludność skutecznie blokowały i utrudniały wstępowanie Polakom w szeregi struktur strażackich. Funkcje w formacjach strażackich pełnili w większości Niemcy, co było efektem realizacji polityki władz zaborczych, zmierzającej do bezwzględnego, zarówno ekonomicznego, jak i kulturalnego wykorzenia ludności polskiej. Ponadto, specjalistyczna literatura z zakresu ochrony przeciwpożarowej była dostępna głównie w języku niemieckim [1].

Zaznaczenia wymaga, że częstotliwość występowania licznych pożarów miała ścisły związek z niskim stanem materialnym polskiego społeczeństwa. W zaborze pruskim zabudowania były lepsze niż w pozostałych zaborach, aczkolwiek w budownictwie również wykorzystywano drewno i materiały łatwopalne [7].

Analizując system ochrony przeciwpożarowych na terenach zaboru pruskiego, warto zwrócić uwagę na bezpośrednie powiązanie ze sprawami ubezpieczeń ogniowych. Przedmiotowe sprawy od 1815 r. leżały w gestii Dyrekcji Prowincjonalnej Socjetetu (Towarzystwa) Ogniowego w Poznaniu⁷. Znaczący przełom w działalności Socjetetu

7 Dzielił się on na „Socjetety” prowadzone oddzielnie dla miast i oddzielnie dla wsi. Charakterystycznym było korzystanie przez nie z monopolu prawnego na działalność ubezpieczeniową. Początkowo przymus ubezpieczeniowy obowiązywał jedynie w miastach. W 1836 r. rozciągnięto go również

nastąpił w 1864 r. Zniesiono wówczas monopol prawny na działalność ubezpieczeniową omawianej instytucji. Ponadto został zniesiony, co do zasady, przymus ubezpieczeniowy. Od tej pory na terenach zaboru pruskiego istniała powszechna dobrowolność ubezpieczeń oraz panowała zasada wolnej konkurencji pomiędzy towarzystwami asekuracyjnymi [7].

W 1895 r. w Poznaniu została założona Krakowska Kasa Ubezpieczeń Strażaków od Wypadków. Była to pierwsza tego rodzaju instytucja na ziemiach polskich. Jej zadaniem było udzielanie pomocy strażakom, którzy ulegli nieszczęśliwym wypadkom podczas pełnienia swoich obowiązków służbowych. Pomoc ta przybierała postać finansową i obejmowała swoim zasięgiem także rodziny strażaków [1].

W zaborze **rosyjskim**, w odróżnieniu od zaborów austriackiego i pruskiego, regulacje dotyczące ochrony przeciwpożarowej i działalności straży ogniowych przez długi czas nie były nowelizowane. Na tych terenach stosowano prawo z 1810 r. – „Przepisy o sposobie zapobiegania pożarom oraz o działaniu policji i mieszkańców przy gaszeniu ognia” [7]. Normowały one kwestię prewencji, wprowadzały liczne zakazy i nakazy ogniowe oraz sposób organizacji akcji ratowniczych. Na szczególną uwagę zasługuje postanowienie dotyczące możliwości rozebrania budynku w celu zapobieżenia rozszerzania się ognia. Postanowienie to było obarczone obowiązkiem wykonania pod groźbą natychmiastowego aresztowania [7]. Uzupełniając to, co zostało omówione powyżej ponownie należy zwrócić uwagę na przestarzały system budownictwa na ziemiach polskich wchodzących w skład zaborów [1]. Przestarzały system budownictwa skłonił namiestnika Józefa Zajączka do wprowadzenia w 1816 r. postanowienia, które wprowadzało zakaz stawiania jakichkolwiek budynków z materiałów drewnianych [11] w mieście stołecznym Warszawie. Następnie w 1819 r. Rada Administracyjna Królestwa uchwaliła przepisy dotyczące utrzymywania przez miasta sprzętu służącego do walki z pożarami oraz przepisy o obowiązkach kominiarzy. Wprowadzono również przepisy budowlane dla wsi, które przyznawały prymat budownictwu ogniotrwałemu. Powyższe regulacje odnoszące się do systemu budownictwa w praktyce respektowane były nader

na wsi. Sprawy z zakresu zbierania składek, oszacowywanie szkód i wypłaty odszkodowań odbywały się w toku postępowania urzędowo-administracyjnego. Zostało wprowadzonych osiem klas ubezpieczeniowych budynków. Zależały one od konstrukcji, pokrycia, położenia i przeznaczenia budynku. Podkreślić przy tym należy, że odpowiedzialność „Socjetetu” obejmowała wszelkie szkody wywołane pożarami bez względu na ich przyczynę. Wyjątek stanowiło jedynie podpalenie spowodowane przez ubezpieczonego [1].

rzadko. Z czasem, w miarę rozwoju przemysłu, ogniotrwałe materiały budowlane stały się bardziej powszechne. Niemniej jednak na wsiach jeszcze przez długi okres stosowano łatwo dostępne drewno będące podstawowym materiałem konstrukcyjnym [1].

Uzupełnieniem powyższych przepisów było wprowadzenie przez Radę Administracyjną w 1836 r. postanowienia ustalającego obowiązek posiadania sprzętu pożarniczego przez osiedla wiejskie. Fundusze na powyższy cel pochodziły ze składek określonych w rozporządzeniach Komisji Spraw Wewnętrznych Królestwa z 1835 r. i 1843 r. Zakupiony sprzęt podlegał kontroli wykonywanej przez naczelników powiatowych. Kolejną, istotną zmianą, było wydanie rozporządzenia z 14 lipca 1858 r. ustalającego obowiązek prowadzenia dochodzeń celem wykrycia przyczyn oraz sprawców pożarów. Charakterystycznym dla tej regulacji było przyznanie nagród dla osób, które wykryły podpalacza [1].

Niezwykle doniosłym dla bezpieczeństwa pożarowego było wydanie w 1864 r. „Ukazu” władz cesarskich o urządzeniu gmin wiejskich w Królestwie Polskim. Obciążał on odpowiedzialnością za stan bezpieczeństwa pożarowego wójtów. Następnie w 1866 r. wydano instrukcję dla niższych stopni straży ziemskiej wprowadzającą obowiązek czuwania nad przestrzeganiem przepisów przeciwpożarowych przez ludność [1]. Oprócz działalności legislacyjnej prowadzone były również działania zmierzające do powołania organizacji przeznaczonej wyłącznie do gaszenia pożarów. Niemniej jednak postępujący proces rusyfikacji ziem polskich powodował zamykanie polskich stowarzyszeń oraz utrudnianie zakładania nowych. Rosyjskie władze zaborcze chciały w ten sposób ograniczyć dążenia Polaków do odbudowy niepodległego państwa przy wykorzystaniu wszelkich celów. Dlatego też z wielką ostrożnością podchodzono do spraw związanych z tworzeniem jakichkolwiek struktur ochotniczych straży pożarnych [21, 22, 23].

W 1800 r., na skutek działań osób prywatnych, powstało w Warszawie Stowarzyszenie Ratunkowe od Ognia. Ponadto po 1815 r. rozpoczęto organizację oddziału pożarniczego. Funkcjonował on przy komendzie policji. W jego skład wchodził jeden urzędnik oraz czterech sikawkowych, tzw. „szprycmajstrów”. W 1816 r. funkcję omawianego oddziału przejął tzw. Magazyn Karowy, zajmujący się utrzymywaniem czystości na obszarach miejskich. Podczas powstania listopadowego uformowano wojskowy batalion pożarniczy [1]. W dalszej kolejności należy wskazać, że 23 grudnia 1834 r. Rada Administracyjna Królestwa Polskiego podjęła decyzję o powołaniu stałej Straży Ogniowej w Warszawie [24]. Jednak dopiero z początkiem 1836 r. cztery oddziały powyższej formacji przystąpiły do wykonywania swoich obowiązków [1, 12, 25].

Początkowo straż była utrzymywana z opłat pochodzących z czyszczenia kominów oraz tzw. opłat latarniowych. Z upływem czasu wprowadzono obowiązek utrzymywania straży z budżetu miasta. Szeregi struktur strażackich zasilane były przez poborowych służby wojskowej. Dopiero w 1867 r. wprowadzono wstępowanie do służby na zasadzie dobrowolności. Tak uformowana straż pożarna była jedną z pierwszych i przez bardzo długi czas stanowiła jedyną straż pożarną na ziemiach polskich. Ponadto zalicza się ją do jednych z najstarszych straży na świecie [1].

W tym miejscu warto podkreślić, że zasadniczą rolę w rozwoju ochrony przeciwpożarowej odgrywała, zasygnalizowana wcześniej, prasa pożarnicza. Jedną z jej najważniejszych aspektów była funkcja kulturalno-oświatowa, związana z wychowaniem patriotycznym licznych rzeszy polskich strażaków. Dzięki niej strażacy zdobywali wiedzę specjalistyczną. Ponadto umożliwiała ona dokumentowanie historii ochrony przeciwpożarowej. Na terenie zaboru rosyjskiego nie małą rolę odegrały czasopisma „Strażak” (1901 r.) oraz „Przegląd Pożarniczy” (1912 r.) [25].

Pierwotna organizacja straży

Jak już wskazano, zawodowe straże funkcjonowały w ramach instytucji, stanowiąc integralną część poszczególnych gmin. Ich wewnętrzną organizację oraz zadania określały statuty gmin. Z czasem kolejnym aktem stały się regulaminy. Wewnętrzna organizacja straży opierała się na hierarchiczności. Na czele korpusu strażackiego stał naczelnik wykonujący swoje obowiązki przy pomocy zastępcy. Korpus dzielił się na dwa oddziały – ratunkowy oraz wodny. Na czele każdego oddziału stał komendant. Oddział ratunkowy zajmował się ratowaniem ludzi, zwierząt oraz ruchomości. Z kolei oddział wodny odpowiadał za przygotowanie i dostarczanie wody oraz gaszenie pożarów. Zarówno podział korpusu, jak i obsada osobowa, stanowiły ważne zagadnienia z zakresu organizacji ochrony przeciwpożarowej. Właściwa obsada kadry kierującej oraz podległych strażaków wpływała bowiem na skuteczność prowadzonych akcji. Podobnie jak współcześnie, strażacy zobowiązani byli do wykonywania swoich zadań w sposób nienaganny. Obowiązywała dyscyplina oraz powinność wykonywania rozkazów wydawanych przez pion dowodzący. Naczelnik straży dbał o przygotowanie fizyczne podległego mu korpusu, utrzymanie pogotowia pożarnego oraz porządek służbowy. Zarówno społeczeństwo, jak i przedstawiciele formacji strażackich, stawiali naczelnikom wysokie wymagania o charakterze zawodowym i moralnym. Przy wyborze na dane stanowisko kierowano się nie pozycją społeczną, a posiadaniem przez

kandydata wszechstronnej wiedzy z zakresu pożarnictwa. Powyższe standardy odnoszono do całej kadry dowódczej, w tym do komendantów poszczególnych oddziałów. Kandydaci musieli posiadać liczne kwalifikacje. Zobowiązani było do odbycia praktyk oraz złożenia egzaminu kwalifikacyjnego [18].

Podsumowanie

Podsumowując powyższe rozważania należy stwierdzić, że powstawanie i rozwój straży pożarnych na poszczególnych zaborach można określić jako proces nierównomierny. Wynikało to przede wszystkim z odmiennych warunków politycznych oraz różnych systemów prawnych stosowanych przez poszczególne władze. Niemniej jednak potrzeba w zakresie organizowania ochrony przed pożarami była na każdym z tych terenów taka sama. Przywołane rozwiązania prawne w zakresie ochrony przeciwpożarowej pozwalają stwierdzić, że w połowie XIX w. nastąpił przełom w dziedzinie walki z pożarami. Zmiany polegały na tworzeniu nowych, specjalnych struktur straży pożarnej powoływanych w celu walki z ogniem. Otworzyło to nowy okres w dziejach ochrony przeciwpożarowej. Odtąd już nie ogół mieszkańców, lecz wyspecjalizowane grupy zajmowały się prowadzeniem działań ratowniczo-gaśniczych, co niewątpliwie przyczyniało się do podniesienia poziomu jak i skuteczności tych działań.

Bibliografia

- [1] Burzyński E., Radwański Z., *Cykl I Ogólny. Organizacja i zakres działalności ochrony przeciwpożarowej. Dzieje ochrony przeciwpożarowej w Polsce*, Warszawa 1964.
- [2] Szaflik J.R., *Z dziejów Ochotniczych Straży Pożarnych*, „Zeszyty Historyczne Ochotniczych Straży Pożarnych” 1985, Warszawa.
- [3] Boguszewski J., *Dzieje pożarnictwa Polskiego. Materiał na prawach rękopisu*, Centralne Muzeum Pożarnictwa.
- [4] Popis J., *Historia Pożarnictwa w Polsce* [w:] Boshytskyi Y., Dürkech B., Piwowarski J., Schelle K. (red.), *Kultura Bezpieczeństwa. Nauka – Praktyka – Refleksje*, „Security Forum Wydanie Specjalne” 2013, nr 14, Kraków.
- [5] Wysznacki K., *Bezpieczeństwo ogniowe w Polsce, współczesne zabudowanie Polaki: palność, stan obrony przeciwpożarowej i środki skutecznego zwalczania klęski ogniowej*, Warszawa 1924.

- [6] Prokopp M.I., *Historja bezpieczeństwa ogniowego w Królestwie Polskim w latach 1831–1855*, Warszawa 1934.
- [7] Turska H., *Wybrane zagadnienia z dziejów ochrony przeciwpożarowej w Polsce*, Warszawa 1985.
- [8] Chełchowski K., *Pożary w Królestwie Polskim*, Warszawa 1912.
- [9] Chmiel A., *Obrona ogniowa w Krakowie przed stu laty [w:] Jubileuszowa księga pamiątkowa Krakowskich Straży Ogniowych 1865–1925, 1873–1925*, Kraków 1925.
- [10] Zaleski Z., *Walka z pożarami w Poznaniu. 50 lat pracy Zawodowej Straży Pożarnej w Poznaniu 1877–1927*, Poznań 1928.
- [11] W. Pilawski, *Chronologia powstawania Ochotniczych Strażyna ziemiach polskich w latach 1845–1890: OSP ponadstuletnie*, Warszawa 1998.
- [12] Zasada Z. J., *Straż pożarna królewskiego miasta, 100 lat Ochotniczej Straży Pożarnej w Kowalu (1902–2002)*, Kowal 2002.
- [13] Giedroyć F., *Porządki ogniowe w Warszawie do roku 1836*, Warszawa 1912.
- [14] Olejnik T., *Andrzej Frycz Modrzewski – prekursor polskiego pożarnictwa*, PP 1985, nr 7.
- [15] Olejnik T., *Towarzystwa Ochotniczych Straży Ogniowych w Królestwie Polskim*, Warszawa 1996.
- [16] Modrzewski A.F., *O poprawie Rzeczypospolitej*, Warszawa 1953.
- [17] Chuchła A., *Ochrona przeciwpożarowa na ziemiach polskich zaboru austriackiego. Ujęcie prawn-administracyjne*, Rzeszów 2014.
- [18] Pilawski W., *Polska prasa pożarnicza 1882–2002*, Warszawa 2002.
- [19] Doerman A. (red.), *Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych w Krakowie 1861–1911. Księga Pamiątkowa półwiekowej działalności*, Kraków 1911.
- [20] Olejnik T., *Strażackie związki pożarnicze w Królestwie Polskim [w:] Muzealny Rocznik Pożarniczy 1990, t. 1*, Warszawa–Łódź 1990.
- [21] Olejnik T., *Rozwój organizacyjny stowarzyszeń ochotniczych straży pożarnych w Łódzkim Okręgu Przemysłowym w latach 1874–1911*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego” 1979, z. 43.
- [22] Olejnik T., *Rozwój wiejskich stowarzyszeń ochotniczych straży ogniowych w Królestwie Polskim (do 1914 roku)*, Rocznik Łódzki 1986.
- [23] Boss E., *Dzieje Warszawskiej Straży Ogniowej (1836–1936)*, Warszawa 1937.
- [24] Olejnik T., *Towarzystwa Ochotniczych Straży Ogniowych w Królestwie Polskim*, Warszawa 1996.
- [25] Pilawski W., *Polska prasa pożarnicza 1882–2002*, Warszawa 2002.